

Bieniak, Janusz

Wiec ogólnopolski w Żarnowie 3-7 czerwca 1319 r. a geneza koronacji Władysława Łokietka

Przegląd Historyczny 64/3, 469-483

1973

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

JANUSZ BIENIAK

Wiec ogólnopolski w Żarnowie 3—7 czerwca 1319 r. a geneza koronacji Władysława Łokietka

Z wiecem sulejowskim, odbytym w czerwcu 1318 r., wiąże nauka genezę dwóch szczególnie ważnych dokumentów. Są nimi: 1. zbiorowa petycja stanów polskich do papieża Jana XXII o przywrócenie godności królewskiej drogą zezwolenia na koronację Władysława Łokietka; 2. suplika tego ostatniego, skierowana pod tymże adresem, o wszczęcie procesu kanonicznego przeciw Krzyżakom za zabór Pomorza Gdańskiego. Treść obu dokumentów znamy dziś tylko z odpowiedzi, udzielonych przez papieża ich oddawcy, biskupowi kujawskiemu Gerwardowi — w sprawie koronacyjnej dopiero 20 sierpnia 1319¹, na temat zaś procesu antykrzyżackiego po upływie dalszych trzech tygodni, 11 września t.r.². Odpowiedzi owe dat wystawienia polskich petycji nie podają.

Uznany w nauce przebieg wydarzeń zawdzięczamy głównie Władysławowi Abrahamowi³. Odkrył on istnienie wiecu sulejowskiego dzięki pięciu dokumentom (dziś znamy ich sześć)⁴, wystawionym tamże dla różnych odbiorców przez Łokietka w dniach 18—23 czerwca 1318. Spośród nich dwa noszą w dacie formułę *in colloquio*, a jeden nawet *in colloquio generali*. Przyczynę zwołania wiecu powiązał Abraham z zakończeniem pobytu w kurii papieskiej, w Awinionie, nowego arcybiskupa gnieźnieńskiego Janisława. Prowadzone mianowicie przez tego ostatniego rokowania zarówno w sprawie koronacji, jak i sporu o Pomorze Gdańskie doprowadziły do określenia wstępnych życzeń Jana XXII, od spełnienia których mogło zależeć jego stanowisko. Życzenia owe ustalił Abraham następująco: a) zgoda księcia polskiego na wprowadzenie w jego państwie inkwizycji przeciw nieprawowiernym ruchom begardów i beginek; b) zmiana sposobu opłacania świętopietrza; c) powrót biskupa krakowskiego Jana Muskaty do jego diecezji. *Colloquium* w Sulejowie zwołane zostało właśnie celem ich rozważenia. Zestawienie osób występujących w tamtejszych dokumentach doprowadziło omawianego autora do wniosku, że w wiecu tym uczestniczyły wszystkie ziemie Łokietka oprócz Wielkopolski.

Zgromadzenie przyjęło życzenia papieskie, ułożyło petycję koronacyjną i wysłało z nią do kurii biskupa kujawskiego Gerwarda. Postanowienia sulejowskie zostały zaakceptowane przez Wielkopolan na osobnym wiecu w Pyzdrach — przesłanką jego przyjęcia stała się dla Abrahama

¹ KDWLkp. II, nr 1013.

² *Lites* (1970) I, s. 6—8.

³ W. Abraham, *Stanowisko kurii papieskiej wobec koronacji Łokietka*, [w:] *Księga pamiątkowa Uniwersytetu Lwowskiego ku uczczeniu pięćsetnej rocznicy fundacji jagiellońskiej Uniwersytetu Krakowskiego*, Lwów 1900, s. 1—34.

⁴ KDWLkp. II, nr 999; J. Mitkowski, *Początki klasztoru cystersów w Sulejowie*, Poznań 1949, dok. nr 26; KKK I, nr 119, 120; KDMłp. II, nr 574; KDPol. II, nr 228.

obecność tamże Łokietka w otoczeniu najwyższych dostojników wielkopolskich już 29 czerwca 1318⁵. Przybycie poselstwa polskiego do Awinionu ustalił ów badacz, nie bez wahań, na koniec tegoż roku. Z kolei na styczeń 1319 r. datował on pobyt w kurii poselstwa czeskiego, które — o czym wspomina odpowiedź papieska — podniosło roszczenia króla Jana Luksemburczyka do korony polskiej, aby udaremnić misję Gerwarda. Za inspiratora kontrakcji czeskiej uznał Abraham za Długoszem Zakon Krzyżacki. Argumenty przeciwników zwalczał biskup kujawski na kolejnych audiencjach, a o pozytywnym rezultacie jego poselstwa zdecydował ostatecznie rozwój wydarzeń międzynarodowych. Mianowicie w konflikcie pretendentów do tronu cesarskiego, książąt bawarskiego Ludwika i austriackiego Fryderyka, papież właśnie w 1319 r. zdecydował się poprzeć tego ostatniego, pozbawionego sprzymierzeńców w Europie środkowej i bardziej ustępliwego w sprawach włoskich. Nieprzyjaciele Polski natomiast — Czechy, Brandenburgia i Zakon Krzyżacki — stali po stronie Ludwika bawarskiego i wciągali nawet do swego bloku przejściowo króla Węgier. Jednoczące się państwo polskie mogło w planach papieskich odegrać rolę przeciwwagi Czech. Dane oficjalnej odpowiedzi Jana XXII, skierowanej do arcybiskupa gnieźnieńskiego i jego sufraganów, a zawierającej zawołowaną jeszcze — ze względu na Czechy — zgodę na odbycie koronacji księcia Władysława w stosownym do tego czasie, Abraham uzupełnił odkryciem dwóch poufnych listów jej towarzyszących. Adresowane były one do Łokietka i ponownie do episkopatu Polski, papieska zaś intencja zgody na koronację została w nich sformułowana wyraźniej⁶. Kolejnym przejawem tej samej orientacji stał się mandat Jana XXII do arcybiskupa gnieźnieńskiego, biskupa poznańskiego i opata klasztoru w Mogilnie, polecający im przeprowadzenie procesu przeciw Krzyżakom. Poczet różnych przywilejów kościelnych dla polskiej pary monarszej oraz Gerwarda, jak również kilka nominacji dla osób przez nich protegowanych, uzupełnia rezultaty misji biskupa kujawskiego w Awinionie.

Artykuł Abrahama, poświęcony kwestii koronacji, tylko marginesowo zajął się genezą procesu inowrocławskiego. Nie dowiadujemy się zeń wyraźnie, czy redakcja supliki Łokietka w tej ostatniej sprawie powstała także podczas obrad wiecu sulejewskiego i czy także wręczona została papieżowi przez Gerwarda. Autor ograniczył się do stwierdzenia, że i wiec, i poselstwo biskupa kujawskiego miały również na uwadze zagadnienie pomorskie. Pytania o chronologię dokumentu Łokietka literatura długo nie stawiała, nie wyodrębniając tego stadium od początków dyplomatycznego sporu polsko-krzyżackiego przed forum papieskim⁷. Wyodrębnienia owego dokonał dopiero Stanisław Zajączkowski, według którego pierwsze kroki w tej sprawie należy przypisać awiniońskiej podróży arcybiskupa Borzysława (1314—1317), oficjalną natomiast skargę księcia polskiego przekazał Janowi XXII dopiero Gerward razem z koronacyjną petycją stanów⁸. Taki przebieg wydarzeń odpowiada dokładnie analogicznej konstrukcji Abrahama co do problemu koronacji. Stanowisko Zającz-

⁵ KDWIkp. II, nr 100a.

⁶ W. Abraham, op. cit., dod. nr 2, 3.

⁷ Dotyczy to nawet specjalnego studium K. Tymienieckiego, *Proces polsko-krzyżacki z lat 1320—1321*, PH XXI, 1918, s. 84—88.

⁸ S. Zajączkowski, *Polska a Zakon Krzyżacki w ostatnich latach Władysława Łokietka*, Lwów 1929, s. 7—19.

kowskiego na ogół przyjęło się w literaturze⁹; ostatnio jednak spotkało się z opozycją Heleny Chłopcckiej, która próbowała przenieść powstanie skargi Łokietka na rok 1317, a za oddawcę jej uznała arcybiskupa Janisława¹⁰. Nikt natomiast nie usiłował dotąd podważyć ustalonej przez Abrahama roli wiecu sulejowskiego w dziejach petycji koronacyjnej. Kontrowersjom i uzupełnieniom poddane zostały tu jedynie kwestie szczegółowe. Tak więc, Edmund Długopolski przesunął datę przybycia Gerwarda do Awinionu z końca 1318 na początek 1319 r.¹¹. Daleko większe znaczenie ma zakwestionowanie przez Antoniego Liedtkego istnienia wstępnych warunków papieskich. Opinia tego badacza wynika z trzech przesłanek: a) porozumienie Łokietka z Muskatą było wymogiem automatycznym już z chwilą wszczęcia starań o koronę, od tego bowiem zależała absolucja księcia od uprzednio nałożonej ekskomuniki; b) inkwizycja istniała w Polsce już przed 1318 r., a listy w sprawie begardów i beginek skierował papież równocześnie do wielu władców i dostojników; c) literatura monograficzna wykazała istnienie również przed tą datą świętopietrza w formie pogłównego¹².

Za najważniejszą uważam jednak dyskusję nad społeczno-terytorialnym zasięgiem uczestników wiecu sulejowskiego. Podjął ją z Abrahamem Oswald Balzer¹³, zdaniem którego zachowany stan tamtejszych dokumentów nie uprawnia do wyłączenia obecności Wielkopolan, ponieważ odbija skład *colloquium* tylko fragmentarycznie i w sposób przypadkowy. Testacja tych dokumentów zależy bowiem od terytorialnej przynależności spraw — brak zatem świadków z Wielkopolski tłumaczy się wystarczająco nieistnieniem lub zanikiem aktów sulejowskich dotyczących tej właśnie ziemi. Nie ma danych źródłowych na przyjęcie osobnego wiecu wielkopolskiego w Pyzdrach, a dostojnicy tamtejsi mogli po prostu towarzyszyć Łokietkowi w objeździe swej ziemi już od Sulejowa. Na ogólnopaństwowy charakter wiecu sulejowskiego wskazuje według Balzera samo miejsce jego zwołania, położone pomiędzy Małopolską a Wielkopolską. Spośród późniejszych badaczy, Długopolski oraz Tadeusz Ładogórski podtrzymywali stanowisko Abrahama¹⁴, natomiast Juliusz Bardach i Jan Baszkiewicz opowiedzieli się za opinią Balzera¹⁵.

Nauka pogłębiła wreszcie motywację zainteresowania Stolicy Apostolskiej sprawami polskimi w latach bezpośrednio poprzedzających koronację Łokietka i proces inowrocławski. Jan Ptaśnik opracował stosunki fi-

⁹ E. Długopolski, *Władysław Łokietek na tle swoich czasów*, Wrocław 1951, s. 201—208 (badacz ten sądził, że Gerward wstrzymał się z wręczeniem skargi aż do chwili uzyskania pozytywnej odpowiedzi papieża na petycję koronacyjną); A. Wojtkowski, *Tezy i argumenty polskie w sporach terytorialnych z Krzyżakami cz. 1: (1310—1454)*, „Komunikaty Mazursko-Warmińskie” 1966, z. XCI, s. 12—16; J. Baszkiewicz, *Polska czasów Łokietka*, Warszawa 1968, s. 137. Autorzy ci dokonali modyfikacji stanowiska Zajączkowskiego, przesuwając pierwsze wystąpienie Łokietka już na 1309/1310 r., w związku z rzezią gdańską. Sprawa ta pozostaje poza zasięgiem naszego tematu.

¹⁰ H. Chłopccka, *Procesy Polski z Zakonem Krzyżackim w XIV wieku*, Poznań 1967, s. 21—27; taż, *Lites*, (1970) I, s. IX—X.

¹¹ E. Długopolski, op. cit., s. 190 n.

¹² A. Liedtke, *Stanowisko papieża Jana XXII wobec koronacji Władysława Łokietka*, „Nasza Przyszłość” t. XXXVI, 1971, s. 100—106.

¹³ O. Balzer, *Królestwo Polskie 1295—1370 t. II*, Lwów 1919, s. 233—239.

¹⁴ E. Długopolski, op. cit., s. 186—190; T. Ładogórski, *Studia nad załudnieniem Polski XIV wieku*, Wrocław 1958, s. 94—97.

¹⁵ J. Bardach, *Historia państwa i prawa Polski t. I*, Warszawa 1964, s. 251, 442; J. Baszkiewicz, op. cit., s. 124 n.

nansowe między Polską a kurią, także w dobie awiniońskiej¹⁶; ostatnio zaś Andrzej Feliks Grabski podkreślił rosnące znaczenie Polski jako kraju położonego na peryferiach zachodniego chrześcijaństwa, dla opinii europejskiej, w tym również papieskiej — w jej odniesieniu do świata pogańskiego¹⁷. Konieczność wzmocnienia słabego dotąd ogniwa owych peryferii przez stworzenie Królestwa Polskiego, świetnie podpowiedziana przez autorów petycji koronacyjnej, posiada w całej sprawie walor nie mniej ważny od motywów, którym Abraham w swoim czasie poświęcił najwięcej miejsca.

Uwadze naszych badaczy uszedł przy tym zupełnie fakt, że *colloquium* sulejowskie nie było jedynym tego rodzaju zjazdem w owych latach. Władysław Łokietek odprawił również wiec w Żarnowie, kasztelańskim grodzie w ziemi sandomierskiej, zresztą położonym zaledwie około 20 km od Sulejowa. Miejscowość ta posiadała romański kościół parafialny św. Mikołaja¹⁸. Wiec żarnowski pominęły dotychczas wszystkie wykazy polskich zjazdów średniowiecznych, a także literatura monograficzna czasów Łokietka¹⁹. Wypełnienie tej luki pozostaje więc zadaniem niniejszego artykułu.

Podstawę źródłową interesującego nas faktu stanowią obecnie trzy dokumenty, z których tylko jeden wspomina wyraźnie o odbyciu wiecu (*colloquium*). Jest nim dyplom biskupa płockiego Floriana z Kościelca, zachowany wyłącznie w tekście drukowanym — na podstawie kopii naukowej z XIX w. — i zawierający tam datę 10 lipca (*sexto Idus Julii*) 1316²⁰. Dokument ten dotyczy sporu o dziesięcinę z ziemi dobrzyńskiej i posiada szczególnie bogatą i cenną narrację. Dowiadujemy się z niej, że książęta dobrzyńscy — Anastazja oraz jej synowie Władysław i Bolesław — przez siedem kolejnych lat pozostawali pod ekskomuniką, a księstwo ich pod interdyktem, nałożonymi przez poprzedniego biskupa płockiego, Jana Abrahamowicza, z powodu nieuiszczania dziesięcin z wsi założonych tamże na prawie niemieckim. Za pośrednictwem Władysława Łokietka — nazwanego w źródle księciem Krakowa, Sandomierza, Łęczycy, Sieradza i Kujaw oraz całej Wielkopolski — na wiecu odprawionym przezeń w Żarnowie, biskup Florian przystąpił do rokowań z tymiż książętami celem zawarcia ugody²¹. Uwzględniając prośbę książąt, biskup przystał

¹⁶ J. Ptaśnik, *Kolektorzy kamery apostolskiej w Polsce piastowskiej*, RAU whf t. L, 1907, s. 1—80; tenże, *Demar świętego Piotra obrońcą jedności politycznej i kościelnej w Polsce*, tamże t. LI, 1908, s. 132—218. Por. także E. Maschke, *Der Peterspfennig in Polen und dem deutschen Osten*, Leipzig 1933, zwłaszcza rozdz. II A.

¹⁷ A. F. Grabski, *Polska w opiniach Europy Zachodniej XIV—XV w.*, Warszawa 1968, s. 137—178.

¹⁸ W. Łuszczkiewicz, *Kościół parafialny w Żarnowie i reszty tamtejszego zamku*, „Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki w Polsce” t. IV, 1889, s. 118—137; Z. Świechowski, *Budownictwo romańskie w Polsce*, Wrocław 1963, s. 356 nn.

¹⁹ Por. F. Piekosiński, *Uwagi nad ustawodawstwem wiślicko-piotrkowskim króla Kazimierza Wielkiego*, Kraków 1891, s. 15 n., 62 n.; S. Zachorowski, *Studia z historii prawa kościelnego i polskiego*, Kraków 1917, s. 64 n.; J. Baszkiewicz, *Powstanie zjednoczonego państwa polskiego na przełomie XIII i XIV wieku*, Warszawa 1954, s. 433; J. Bardach, op. cit., s. 251, 442.

²⁰ KDPol. II, nr 477. Odpis dostarczony wydawcom sporządził R. Hube z nie wiadomego dziś rękopisu. Mógł nim być kopiaż katedry płockiej, obecnie zaginiony, a znany jeszcze w XIX w. (por. Dok. kuj. maz., s. 149).

²¹ Tamże: *nos Florianus, Dei gratia Plocensis ecclesiae episcopus, mediante inclyto principe domino Vladislao, eadem gratia duce Cracoviae, Sandomiriae, Lanciciae, Siradiae et Cuiaviae ac totius Regni Poloniae, prius in Żarnowo, in colloquio per ipsum celebrato, voluissimus ordinationem facere, prout eam postea fecimus*

na ustalenie nowej wysokości dziesięciny z osad na prawie niemieckim, w postaci jednego wiardunku denarów toruńskich z łanu. Rokowania zostały następnie wznowione w katedrze plockiej, w obecności kapituły; dwóch jej prałatów, kantor Piotr i archidiakon dobrzyński Wolkmar, sprzeciwiło się proponowanym warunkom, z racji posiadanych przez nich praw do pobierania dziesięciny snopowej z wiejskich posiadłości miasta Dobrzynia. Dyspozycja dokumentu zatwierdza owe prawa oponentów, a przez to wyłącza dobra miasta Dobrzynia z postanowień doprowadzonej do skutku ugody, która objęła pozostałe wsie lokowane.

Autentyczność omawianego aktu nie budzi wątpliwości. Treść jego znajduje potwierdzenie w zeznaniu biskupa krakowskiego Jana Grotowicza, złożonym w procesie polsko-krzyżackim z 1339 r. Podaje on, że był niegdyś wysłannikiem Łokietka do ziemi dobrzyńskiej w sprawie zdjęcia interdyktu, jaki nałożył na nią biskup plocki za niepłacenie dziesięciny i czynszów²². Misję swą pełnił Jan Grotowicz w charakterze kanclerza kujawskiego, który to urząd posiadał przez czas dłuższy przed wyniesieniem na biskupstwo. Zgodność obydwu przekazów dotyczy nie tylko faktu i okoliczności nałożenia interdyktu, lecz także starań Łokietka o jego likwidację. Użycie kalendarza rzymskiego w dacie pokrywa się z często (choć nie wyłącznie) stosowaną wówczas praktyką kancelarii biskupstwa plockiego²³. Znane skądinąd — i to na tych samych stanowiskach — są także wszystkie bez wyjątku osoby występujące w dokumencie, zarówno działające, jak i świadkowie. Tak więc, współprządy księżny-wdowy Anastazji z synami w Dobrzyniu poświadczają liczne przekazy między 1316 a 1326 r. Pontyfikat Floriana z Kościelca przypada dokładnie na lata 1318—1333; natomiast poprzednik jego, Jan Abrahamowicz²⁴, urzędował od roku 1310 do 1318. Kantora plockiego Piotra widzimy źródłowo w latach 1312—1327, archidiacona zaś dobrzyńskiego Wolkmara między 1316 a 1327 r. Otwierający listę świadków, złożoną wyłącznie z członków kapituły plockiej, prepozyt Przedwój²⁵ występuje w latach 1320—1322, dziekan Klemens 1312—1322, scholastyk Wojciech 1312—1327, kustosz Marcin 1312—1317, oficjał Janusz 1317—1327, magister Andrzej jako kanonik bez funkcji 1304—1320, wreszcie kanclerz biskupi Wojciech raz tylko w roku 1320. Zestawienie to dowodzi autentyczności dokumentu, równocześnie jednak wskazuje na konieczność emendacji daty. Termin *post quem* określają zmiany na biskupstwie, prepozyturze i kanclerstwie, natomiast *ante quem* — na kustodii. Datę konsekracji biskupa Floriana ustaliła Stella Maria S z a c h e r s k a na jesień — prawdopodobnie listo-

cum serenissima domina Anastasia ducissa et filiis suis, dominis magnificis Wladislao et Boleslao, Dei gratia ducibus Dobrinensibus, super solutione decimarum in terra Dobirneni de villis jure Theutonico locatis vel locandis.

²² *Lites* (1890) I, s. 287—290, art. XII: *ipse dominus episcopus, testis qui loquitur, fuit missus ad dictam terram pro domino Wladislao rege Polonie quondam — pro relaxatione interdicti, quod posuerat dominus episcopus Plocensis ibidem quia non solvebant sibi decimas et alios census suos.*

²³ Por. *Triginta documenta ecclesiae cathedralis Plocensis 1230—1317*, wyd. W. Kętrzyński, Lwów 1888 [cyt. dalej: Trig. doc.], nr 21 (list biskupa plockiego Jana, jak wynika z treści), 23, 24; Dok. kuj. maz., s. 301—303, nr 17; KDMaz., nr 56; Pr. UB t. II, cz. I, nr 382.

²⁴ *Patronimium* biskupa Jana, podane w omawianym dokumencie, potwierdza ponadto Długosz, *Historia* t. III, s. 51, 86.

²⁵ Kopista dokumentu opuścił urząd Przedwoja; jego pierwsze miejsce na liście nie pozostawia jednak wątpliwości, iż chodzi tu o prepozyturę, a nie o piastowany przezeń uprzednio (1316—1317) archidiaconat plocki.

pad — 1318 r. na podstawie odkrytego przez siebie dokumentu²⁶. Słuszność jej ustalenia można potwierdzić jeszcze jednym, nieznanym dotąd, źródłem dyplomatycznym — jest nim dokonany przez arcybiskupa Janisława 26 maja 1318 w Gąbinie, na prośbę biskupa płockiego Jana, prepozyta Floriana i dziekana Klemensa, widymat przywileju książąt polskich dla episkopatu z 1215 r. w transumpcie papieża Honoriusza III²⁷. Dokument ten przedłuża o kilka miesięcy wiadomości o życiu Jana Abrahamowicza. Elekcja Floriana na biskupstwo opróżniła prepozyturę płocką, którą widocznie już w końcu roku 1318 otrzymał Przedwój, dotychczasowy archidiacon. Co do kanclerstwa, Wojciech jeszcze w 1317 r. był tylko podczaszym biskupa²⁸; awans jego można zatem także związać z początkiem nowego pontyfikatu. Zmiana na kustodii zaszła natomiast między 13 grudnia 1320 a 3 września 1321; w drugim z tych terminów piastuje ją już pnący się szybko w górę Wojciech, u schyłku poprzedniego roku jeszcze kanclerz²⁹.

Wykaz kościelnych dostojników płockich pozwala więc określić datę wystawienia dokumentu jako *sexto Idus Julii* roku 1319, 1320 lub 1321. Spośród tych dat prawdziwą — 10 lipca 1319 r. — wskazuje z kolei podana w narracji tytułatura Władysława Łokietka, możliwa tylko przed jego koronacją na króla Polski. Formułę *dux Cracoviae, Sandomiriae, Lanciciae, Siradiae et Cuiaviae ac totius Regni Poloniae*, jedną z kilku podobnych odmian używanych w kancelarii tego władcy od listopada 1313 do stycznia 1320 r., dokument Floriana mógł przejąć z listu mediacyjnego, jaki od księcia do zwaśnionych stron wiozł kanclerz kujawski Jan Grotowic.

Elekcja Floriana oraz wystawienie omówionego dyplomu określają ramy czasowe dla wiecu żarnowskiego, który mieści się zatem między późną jesienią 1318 a końcem czerwca 1319 r. Dokładną chronologię przynoszą dalsze dwa dokumenty, wystawione w Żarnowie, jeden przez arcybiskupa Janisława 3 czerwca (*tertio Nonas Junii*), drugi przez Łokietka 7 czerwca (*feria quinta infra octavam Sanctissime Trinitatis*) roku 1319. Dokument książęcy, drukowany na podstawie dwóch kopii³⁰, zawiera zatwierdzenie rezygnacji wsi Łęgowo nad Wełną, dokonanej uprzednio wobec starosty wielkopolskiego Stefana Pękawki przez grupę krewnych z rodu Zarebów z wojewodą kaliskim Marcinem, na rzecz opata cystersów lekińskich Gotszalka i jego klasztoru³¹. W liście świadków występują wojewoda sandomierski Nawój z Morawicy, kasztelan sandomierski Piotr z Mokrska, kasztelan sieradzki Waclaw Lis, sędzia poznański Piotr z Bytnia, podstoli sandomierski Siegniew Grotowic i podsędek sandomierski Dzierżek z Janiny. Niewątpliwie towarzyszył Łokietkowi na wiecu także jego kanclerz krakowski magister Franciszek, uwidoczniiony w formule *datum per manus* tego dyplomu. Dokument arcybiskupa, dotąd

²⁶ S. M. Szacherska, *Z dziejów kancelarii książąt kujawskich w XIII wieku*, „Studia Zródłoznawcze” t. V, 1960, s. 3—5. W dokumencie tym (tamże, aneks 1), wystawionym 23 listopada 1318 przez arcybiskupa Janisława, siebie oraz biskupa lubuskiego Stefana, Florian wspomina o owym obrzędzie jako o świeżo dokonanym (*propter novitatem consecrationis nostrae*). Tym samym autorka weryfikuje datę roczną przekazu Długosza o zmianie na biskupstwie (1818).

²⁷ BCz., Teki Naruszewicza V, s. 317—319 (w tekście błąd kopisty *Jaroslaus* zamiast *Janislaus*).

²⁸ Trig. doc., nr 28, 29; por. także nr 27.

²⁹ KDMłp. I, nr 580; KDPol. II, nr 240.

³⁰ KDWLkp. II, nr 1010.

³¹ Por. KDWLkp. II, nr 1007, 1008.

nie drukowany, zachował się w odpisie Edmunda Majkowskiego z „kopiarza piotrogrodzkiego”³² — bez wątpienia chodzi o rękopis Lat. F.II.3 dawnej Biblioteki Cesarskiej w Petersburgu, tj. o kopiarz klasztoru premonstratensów w Witowie (w ziemi sieradzkiej)³³. Stanowi on konfirmację ugody między opatem witowskim Świętosławem a opatem sulejowskim Beroldem oraz między ich konwentami, kończącej wytoczony przed Janisławem spór o dziesięcinę i meszne ze wsi Kępino i Cekanów. Warunki ugody, szczegółowo podane³⁴, tworzą ogniwo w ciągu wcześniejszych i późniejszych aktów dotyczących tej sprawy³⁵. Testacja zawiera wyłącznie osoby duchowne — są to: opat jędrzejowski Gerard, opat wachocki Piotr, opat mogilski Stefan, opat z Brzeska Bogusław, prepozyt zwierzyniecki Fabian, dziekan gnieźnieński Mikołaj, archidiakon gnieźnieński Włost³⁶, archidiakon kaliski lub kanclerz arcybiskupi Waclaw³⁷ i kanonik rudzki Jan. Spośród wszystkich postaci wymienionych w obu dokumentach żarnowskich jedynie opat Bogusław i prepozyt Fabian nie dają się — jak dotąd — sprawdzić innymi przekazami³⁸.

Zestawienie źródłowo znanych uczestników wiecu w Żarnowie według ziem przedstawia się następująco: z Małopolski przybyli wojewoda, kasztelan, podstoli i podsedek sandomierscy, opaci sulejowski, jędrzejowski, wachocki, mogilski i z Brzeska, prepozyt zwierzyniecki i kanclerz książęcy krakowski; z Wielkopolski arcybiskup, dziekan i archidiakon gnieźnieńscy, starosta wielkopolski, sędzia poznański, opat łeckiński, kanclerz arcybiskupi lub archidiakon kaliski i kanonik rudzki; z Sieradzkiego kasztelan sieradzki i opat witowski; z Kujaw książęta dobrzyńscy; z Mazowsza biskup płocki. Skład wiecu nosi więc charakter ogólnopolski. Jego termin pokrywa się według kalendarza kościelnego dokładnie z terminem wcześniejszego o rok wiecu w Sulejowie. Akcją dwóch dokumentów żarnowskich odbyła się w niedzielę Trójcy Św. (*Trinitatis*) oraz we czwartek po niej; chronologia sześciu dokumentów sulejowskich mieści się między tą samą niedzielą a piątkiem w jej oktawie.

Oczywiste podobieństwo obu wieców każe postawić od nowa pytanie o rolę każdego z nich w przygotowaniu koronacji Łokietka i procesu inowrocławskiego. Konkretnie — czy genezy obu aktów przytoczonych na

³² Bibl. PAN Kraków, rkps nr 3508 (Teki Majkowskiego), s. 8.

³³ Por. J. Korzeniowski, *Zapiski z rękopisów Cesarskiej Biblioteki Publicznej w Petersburgu i innych bibliotek petersburskich*, Kraków 1910, nr 55a.

³⁴ W zamian za owe świadczenia, przyznane mu już dokumentem legata papieskiego Filipa z Fermo (1282), klasztor sulejowski przekazał kościołowi św. Marcina pod Witowem 1an we wsi Milejów, klasztorowi zaś witowskiemu meszne ze 150 1anów w Milejowie i okolicy.

³⁵ Por. S. i S. M. Zajączkowsy, *Materiały do słownika geograficzno-historycznego dawnych ziem łęczyckiej i sieradzkiej do 1400 roku cz. I*, Łódź 1966, s. 39, 128, 201.

³⁶ W tekście błąd kopisty: *Nicolao decano, Wlostone archidiacono Timecensi* zamiast *Gneznensibus*. Dziekan gnieźnieński Mikołaj występuje źródłowo w latach 1318—1334, archidiakon gnieźnieński Włost w latach 1318—1324.

³⁷ W tekście błąd kopisty: *Venceslao Basiliensi*. Jako kanclerz arcybiskupa Janisława występuje Waclaw w 1318 r. (por. przypis 27), jako archidiakon kaliski w latach 1320—1321 (*Lites*, 1970, I, s. 14, 80, 75).

³⁸ Pozorną trudność mogłoby sprawiać imię opata sulejowskiego. Berold występuje w tej roli jeszcze w 1330 r. (J. Mitkowski, op. cit., dok. nr 29); tymczasem w 1322 r. (tamże, dok. nr 27) wspomniany został opat Piotr, znany z roku 1318. Ten ostatni pojawia się jednak tylko w narracji przytoczonego aktu, jako inicjator sporu, zakończonego dopiero po kilku stadiach wyrokiem Łokietka, tamże podanym. Źródła nie przeczą więc zmianie na stanowisku opata w 1318 lub 1319 r. Berolda identyfikujemy łatwo z uprzednim (1316) włodarzem w Skrzynnie, posiadłości cystersów sulejowskich.

wstępie lub przynajmniej jednego z nich nie należałoby przenieść ze zjazdu sulejowskiego na żarnowski? Kwestia taka wydaje się tym bardziej uzasadniona, że odstęp czasu między tym ostatnim a odpowiedzią papieską wynosi w sprawie koronacji zaledwie dwa, procesu zaś trzy miesiące, gdy tymczasem od *colloquium* w Sulejowie do wystawienia obu bull upłynął przeszło rok.

Analizę postawionego zagadnienia zacznę od petycji koronacyjnej. Wystawcami jej byli — jak cytuje respons papieża — arcybiskup gnieźnieński, biskupi, opaci klasztorów, przeorzy dominikańscy i gwardiani franciszkańscy ze swymi konwentami, kapituły kościołów, książęta, dostojnicy, możni oraz wspólnoty miast i kasztelanii Królestwa Polskiego³⁹. Z tego pocztu najłatwiej zweryfikować albo wykluczyć obecność w Sulejowie bądź w Żarnowie poszczególnych książąt i biskupów, przy czym udział Janisława oraz Gerwarda stanowi *conditio sine qua non*. Spośród uznających zwierzchnictwo Łokietka książąt na wiecu żarnowskim widzimy dowodnie dobrzyńskich; co do Sulejowa źródła milczą w tym względzie, nie wykazują jednak również obecności któregokolwiek z nich gdzie indziej podczas trwania zjazdu. Istnieje wszakże wskazówka, która pozwala na hipotetyczne przyjęcie udziału w *colloquium* sulejowskim księcia inowrocławskiego Leszka i wyszogrodzkiego Przemysła Ziemiomysłowiców. Mam na myśli ich zjazd w Inowrocławiu, 11 czerwca 1318 (*ipso die dominica Penthekostes*), a więc dokładnie tydzień przed terminem wiecu w Sulejowie. Obaj bracia zawarli wówczas układ o wzajemnym dziedziczeniu i wzajemnej opiece nad ewentualnym potomstwem, poręczony przez ich dostojników⁴⁰. Zbieżność dat wyłącza możliwość jakiegokolwiek przypadku; wydaje się, że celem spotkania inowrocławskiego było uprzednie uzgodnienie warunków, pod którymi książęta ci wzięliby udział w przygotowaniu odbudowy Królestwa. Za taką interpretacją przemawiają dwie przesłanki: a) inowrocławscy bratankowie Łokietka zarówno przedtem, jak i potem pozostawali w obozie politycznym stryja; b) już po koronacji tego ostatniego dokonała się istotnie przejęcie dzielnic Leszka do rąk Przemysła⁴¹. Co do biskupów, w wiecu żarnowskim uczestniczyli na pewno metropolita Janisław oraz Florian płocki,

³⁹ KDWiłkp. II, nr 1013: *Iohannes episcopus servus servorum Dei — — archiepiscopo Gneznensi eiusque suffraganeis — — Dudum — — Gerwardus episcopus Wladislaviensis, vester et — — abbatum monasteriorum, priorum Predicatorum et guardianorum Minorum Ordinum et conventuum eorundem, nec non et capitulorum ecclesiarum ac — — ducum, comitum, baronum, ac universitatum civitatum et castrorum per regnum Polonie consistencium nunciis ad hoc specialiter destinatus, ad presentiam nostram accedens nobis vestras et eorum litteras presentavit.*

⁴⁰ J. Leleweł, *Początkowe prawodawstwo polskie cywilne i kryminalne do czasów jagiellońskich*, Warszawa 1828, dok. 23. Zachował się tylko akt dostojników księstwa wyszogrodzkiego, poręczający owe uprawnienia Leszkowi w razie śmierci Przemysła. Źródło to mówi jednak wyraźnie, że *portiones patrimoniales, eos ex successione paternali contingentes, eis ipsis adinvicem sub hac forma contulerunt*. Można więc sądzić, iż obok niego istniał niegdyś analogiczny akt dygnitarzy księstwa inowrocławskiego dla Przemysła.

⁴¹ Dotychczasowa literatura odczytywała motywy aktu inowrocławskiego rozbieżnie. Według W. A b r a h a m a (op. cit., s. 29 n.) Leszek i Przemysł starali się zabezpieczyć swe prawa „kiedy może do nich doszła wieść o sprawie, nad którą miał obradować wiec w Sulejowie”. Podejmując tę myśl J. K a r w a s i ń s k a (*Sądziectwo kujawsko-krzyżackie 1235—1343*, Warszawa 1927, s. 123 n.) doszukiwała się informatora Ziemiomysłowiców w biskupie Gerwardzie. J. B a s z k i e w i c z (*Polska*, s. 133) natomiast widział w układzie Leszka i Przemysława raczej aspekt czysto lokalny — niechęć do ich najmłodszego brata, Kazimierza gniewkowskiego. Żaden z tych badaczy nie wziął pod uwagę faktu źródłowego, że sygnatariuszami petycji koronacyjnej byli także książęta.

w sulejowskim natomiast kujawski Gerward. Obecność arcybiskupa w Sulejowie zakwestionowano w literaturze, ponieważ jeszcze 20 maja 1318 wystawił papież pod jego i biskupa kujawskiego adresem dwie bulle⁴², co miało świadczyć, iż nie opuścił on jeszcze Awinionu⁴³. W rzeczywistości Janisław najpóźniej od połowy maja znajdował się już w Polsce. Dowodzi tego jego spotkanie 26 maja w Gąbinie z biskupem płockim Janem, poświadczane wyżej już przytoczonym jego dokumentem⁴⁴. W spotkaniu tym towarzyszyli metropolicie prepozyt łęczycki Domarad (niebawem wyniesiony na biskupstwo poznańskie), scholastyk gnieźnieński Piotr, kanonik Andrzej i kanclerz Waclaw; w otoczeniu biskupa znajdowali się przynajmniej prepozyt i dziekan kapituły płockiej. Położenie Gąbina — na południe od Płocka i na średniowiecznym trakcie z Brześcia Kujawskiego do Łowicza⁴⁵ — wskazuje na odbywanie przez Janisława przed wiecem sulejowskim dłuższej podróży, której wcześniejszym etapem mogło być analogiczne spotkanie z Gerwardem na Kujawach. Związek owej podróży z nadchodzącym zjazdem trudny byłby do zaprzeczenia — podobnie jak narad inowrocławskich. Ostatecznym jej celem musiał być właśnie Sulejów, dokąd razem z metropolitą lub nieco później dojechali zapewne również biskup i najwyżsi prałaci płoccy. Nie da się natomiast przeprowadzić analogicznego wniosku o obecności Gerwarda w *colloquium* żarnowskim. Od połowy 1318 do połowy 1319 r. jedyne datowane ślady jego działalności — to adresowane doń listy papieskie⁴⁶. O tym, iż pustka ta nie jest przypadkowa, świadczy porównanie zarówno z 1317 i pierwszą połową 1318, jak też i z 1320 r., kiedy to biskup kujawski rozwijał ożywioną działalność gospodarczą⁴⁷. Wypada przyjąć, że Gerward wyruszył do Awinionu wkrótce po wiecu sulejowskim, oczywiście z petycją koronacyjną. Nie oznacza to uznania wszystkich wniosków Abrahama co do przedmiotu obrad tego wiecu. Zastrzeżenia ks. Liedtkego przynoszą wystarczający dowód na rzecz skreślenia z rejestru tamże załatwianych spraw wprowadzenie inkwizycji. Podobny los musi spotkać także kwestię restytucji biskupa Jana Muskaty. Stanowi to prostą konsekwencję przyznania — zresztą zgodnie z Abrahamem — wysokiej wartości przekazowi Rocznika miechowskiego, który datuje ten fakt już na 1317 r.⁴⁸. Podczas

⁴² MPV I, nr 53; MPV III, nr 144.

⁴³ E. Długopolski, op. cit., s. 185—188.

⁴⁴ Por. przypis 27.

⁴⁵ Por. *Historia Polski* t. I, cz. 1, Warszawa 1957, mapa „Królestwo Polskie Kazimierza Wielkiego i współczesne mu księstwa Piastów”.

⁴⁶ CDS XVIII, nr 3867, 3913; Pr. UB t. II, cz. 1, nr 227.

⁴⁷ Oto zestawienie jego ówczesnych transakcji w układzie chronologicznym: 8 września 1317 — lokacja Miłiszew (Ossolineum Wrocław, rkps nr 5209/II, s. 68v—69); 2 listopada 1317 — lokacja Raciążka (Z. Guldón, *Lokacja miast kujawskich i dobrzyńskich w XIII—XVI w.*, „Ziemia Kujawska” t. II, 1968, aneks nr 1) i Osna (KDPol. II, nr 223); 13 stycznia 1318 — kupno Korabnik (KDPol. II, nr 225); 25 lutego 1318 — kupno Włostowa (KDWlkp. II, nr 997); 3 kwietnia 1318 — lokacja Małszyc (Ossolineum, rkps 5209/II, s. 66v—67); 9 kwietnia 1318 — lokacja Kruszy Duchownej (Archiwum Diecezjalne Włocławek, formularz konsystorza z XVI w., s. 253v—254); 24 czerwca 1318 — ugoda o Rozkidalino (KDPol. II, nr 224); 2—6 kwietnia 1320 — kupno Bytonia i Stróżewa (KDPol. II, nr 232, 233); 27 sierpnia 1320 — wwiązanie w Koszczały (KDPol. II, nr 236a); 18 listopada 1320 — kupno Poryszyc (KDPol. II, nr 236b).

⁴⁸ Z. Budkova, *Rocznik miechowski*, „Studia Źródłoznawcze” t. V, 1960, s. 124. Przyjęcie przez Abrahama jedności czasu i miejsca w stosunku do trzech zapisek rozłożonych przez jego główne źródło na dwa różne lata stanowiło oczywistą niekonsekwencję. Do przywrócenia zgody między Łokietkiem a Muskata wezwał Jan XXII jeszcze arcybiskupa Borzysława na początku 1317 r. (MPV III, nr 137). Treść dwu bull z maja 1318 r. (*Vetera Monumenta Poloniae et Lithuaniae*, ed. A. Theiner,

wieczu sulejowskiego Muskata zatem zarządzał znów swą diecezją, a jego nieobecność tamże⁴⁹ trzeba tłumaczyć względami przypadkowymi, może chorobą sędziwego już wówczas biskupa. Zakończenie jego konfliktu z Łokietkiem należy więc do wcześniejszej fazy starań o koronację. Podjęcie przez wiec uchwały o regulacji świętopietrza pozostaje w sferze realnej możliwości⁵⁰.

Geneza pisemnej skargi księcia polskiego na Krzyżaków da się wyjaśnić jeszcze prościej. Wynika ona z połączenia dwóch wiadomości: a) chronologii posiadania Pomorza przez Zakon — przeszło osiem lat — zawartej w tekście supliki⁵¹; b) przekazu pamiętnika krzyżackiego z roku 1335, iż Łokietek wznawiając roszczenia do Pomorza odbył naradę ze swymi biskupami, po czym wysłał do kurii biskupa kujawskiego, który oskarżył Zakon najostrzej jak mógł, aby wyzuć go „ze czci i mienia”⁵². Każde z tych źródeł posłużyło badaczom do rozbieżnych wniosków. Wywody Zajączkowskiego oparły się na pamiętniku, Chłopocka natomiast — przenosząc redakcję skargi na 1317 r. — przyznała prymat wzmiance chronologicznej, na którą pierwsza zwróciła uwagę. W istocie rozbieżność owa jest tylko pozorna — doprowadziło do niej mechaniczne odjęcie pełnych lat kalendarzowych przez omawianą autorkę. Podróży Janisława do Awinionu po palusz, której Chłopocka przypisuje interesującą nas misję, w rzeczywistości wcale nie było. Według Długosza bowiem przysły arcybiskup wyruszył do kurii już ze swym poprzednikiem, Borzysławem, i nie opuścił jej aż do swej konsekracji⁵³. Wiadomość ta harmonizuje z przekazem bulli confirmacyjnej dla Borzysława, iż elektowi owemu towarzyszył stale w Awinionie jeden pełnomocnik kapituły gnieźnieńskiej⁵⁴. Od zakończenia krzyżackiego zaboru Pomorza (wrzesień 1309 r.) do wiecu sulejowskiego upłynęło ponad osiem lat, do żarnowskiego — ponad dziewięć. Tym samym zwrotu *octo annos et amplius* (przez *amplius* bę-

Romae 1860, nr 220; MPV III, nr 144) sprawia wrażenie, że tymczasowa administracja kapitulna diecezji krakowskiej już wówczas nie istniała, a biskup pełnił w swej siedzibie normalne funkcje.

⁴⁹ KKK I, nr 119 — w sprawie spornej o wieś zastępował go jako prokurator Iwan, kantor gnieźnieński.

⁵⁰ Istnienie formy pogłównego przed datą wiecu możliwości tej nie podważa, ponieważ chodziłoby tu o zamianę pogłównego zryczałtowanego na rodziny na pogłównie zwykle (por. K. Buczek, *Rachunki świętopietrza jako podstawa badań nad zaludnieniem Polski XIV w.*, [w:] *Mediaevalia. W 50 rocznicę pracy naukowej Jana Dąbrowskiego*, Warszawa 1960, s. 77—102). Zgodnie z wymienionym autorem trzeba przyjąć przy tym, że wprowadzona zmiana podwyższała realną wartość tego czynszu tylko nieznacznie. Rocznik miechowski pisze bowiem o „zmniejszeniu” świętopietrza (fotokopia w wydawnictwie Z. Budkovej, por. przypis 48), co świadczy o niewielkim odbiciu owej zmiany w świadomości mieszkańców Królestwa w przeciwieństwie do Śląska i Pomorza, gdzie pobór tej opłaty przedtem praktycznie ustał. Stwarza to problem autorstwa reformy — otwarta jest kwestia, czy stało się to na wyraźne życzenie kurii czy na wniosek dworu i episkopatu Polski *ad captandam benevolentiam* Jana XXII, skoro w sprawie świętopietrza, mianowicie w zaborze krzyżackim, wystąpił z inicjatywą wobec tego papieża arcybiskup Borzysław.

⁵¹ *Lites* (1970) I, s. 7: *detinuerunt iam per octo annos et amplius*.

⁵² A. Prochaska, *Z archiwum zakonu niemieckiego, analekta z wieku XIV i XV*, AKH AU XI, 1909—1913, s. 244—245: *herzog Loket — — hielt rat mit seinen bischofen, wie her den orden mochte krenken und vortreiben, unde sante den bischoff von der Koyaw czu Rome in den huff, der so obir uns clagete das ergeste das her konde umd hette den orden derne geschant unde vortrebin an eren und an gute*.

⁵³ Długosz, *Historia* t. III, s. 31: *Ianisłao — — tunc in Avinione praesenti, quem Borzyslaus archiepiscopus pro bene gerendis et expendendis rebus suae promotionis in suis tenebat obsequiis*.

⁵⁴ KDWLkp. II, nr 989.

dziemy rozumieli nadwyżkę miesięcy)⁵⁵ mógł w pełnej zgodzie z rzeczywistością użyć list Łokietka pisany podczas *colloquium* w Sulejowie już blisko tego terminu. Z wiecem sulejowskim zatem zidentyfikujemy łatwo ową naradę księcia polskiego z biskupami, po której Gerward udał się do Stolicy Apostolskiej, wioząc obok petycji koronacyjnej również skargę na Zakon. W tym układzie rzeczy nabiera wyrazu czas przewiezienia przez Janisława kosztowności katedry gnieźnieńskiej do zamku Łokietka w Chęcinach (31 października 1318), co dokonało się w obliczu powstałych możliwości wybuchu wojny⁵⁶.

Wywody nasze weryfikują więc — na nowych podstawach — rolę wiecu sulejowskiego zarówno w sprawie koronacji, jak i w dziedzinie sporu o Pomorze. Wiec ten pozostaje forum, na którym przeniesiono obie kwestie z fazy rozmów sondażowych na tory konkretne i oficjalne. Problem znaczenia *colloquium* w Żarnowie dla ich przebiegu jest więc nadal otwarty. Chronologia faktów wskazuje, że w jakiejś mierze przyczyniło się ono do ich ostatecznego załatwienia. Likwidacja antagonizmu między książętami dobrzyńskimi a biskupem płockim — jedyny znany nam ważki punkt w rejestrze omawianych tamże spraw — miała bowiem dwa równoległe aspekty: wewnętrzny i międzynarodowy. W pierwszym chodziło o złagodzenie napięcia na północnej granicy monarchii Łokietkowej, rozbijającego jej spójność i stwarzającego niebezpieczeństwo w razie konfliktu z Zakonem. Równocześnie jednak omawiany spór musiał stanowić przeszkodę dla misji Gerwarda w Awinionie. Sasiadujące z ziemią dobrzyńską państwo krzyżackie miało do dyspozycji swego prokuratora w kurii niebagatelny argument, że jakieś terytorium pozostające pod zwierzchnictwem Łokietka obłożone jest od kilku lat interdyktem. Przywrócenie normalnych stosunków pozwoliło natomiast poselstwu polskiemu na uzasadnienie tezy, że jego mocodawca — kandydat do korony — dba o należyte funkcjonowanie organizacji kościelnej w swoim państwie.

W przeciwieństwie do spraw poddanych pod obrady w Sulejowie, dla rozwiązania sporu o dobrzyńskie dziesięciny (a tym mniej lokalnego zatargu dwóch sąsiednich klasztorów znad Pilicy) może nie trzeba było zwoływać wiecu generalnego. To raczej pojawienie się gotowego wzoru stworzyło dogodne forum do załatwienia tych czy innych nurtujących wówczas państwo problemów. Na wiec żarnowski po sulejowskim trzeba zatem spojrzeć jako na zaczynającą kształtować się praktykę. Źródłową ich kontynuację stanowią bowiem dwa kolejne *colloquia* w Chęcinach (1330 i 1331 r.), a może i trzecie — w Wiślicy (1332). Oprócz corocznej częstotliwości znamienne są znów terminy tych zjazdów. Wiec chęciński z 1331 r. zwołał Łokietek, według relacji współczesnego rocznika, na niedzielę Trójcy Św.⁵⁷; dzień ten potwierdza dokument wystawiony wówczas w obecności najwyższych dygnitarzy Królestwa⁵⁸. Jest to więc termin identyczny z datą rozpoczęcia zjazdów w Sulejowie i Żarnowie. Wszystko wskazuje na to, że tak samo działo się w roku 1330. Pierwszy wiec chęciński znamy bowiem tylko z narracji dyplomu, wystawionego tamże przez arcybiskupa Janisława jedenaście dni po niedzieli *Trinitatis*, a stanowiącego *arbitrium* w sporze o dziesięciny z nowizn w diecezji kra-

⁵⁵ Por. podobny zwrot z tej samej kancelarii, użyty w dokumencie z 1322 r.: *cum in lite per annum et ultra perdurassent* (J. Mitkowski, op. cit., dok. nr 27).

⁵⁶ MPH V, s. 949—950.

⁵⁷ Rocznik Traski, MPH II, s. 855: *rex Wladyslaus faciens colloquium in festo Sancte Trinitatis in Chaczin*.

⁵⁸ KDMłp. II, nr 604: *Actum in Chancin, in die Sancte Trinitatis*.

kowskiej między królem jako patronem kościołów parafialnych a tamtejszym biskupem. Wystawca podaje, że decyzja powołania sądu rozjemczego zapadła na wiecu odprawionym w tejże miejscowości, po czym Łokietek, odjeżdżając, pozostawił na miejscu grupę swoich pełnomocników⁵⁹. Wyłom w widocznej zasadzie stwarza tylko ostatnie *colloquium* — w Wiślicy, zwołane na trzy tygodnie przed niedziela Trójcy Św.⁶⁰. Istotna jest jednak długa przerwa (1320—1329) w ciągu dorocznych wieców *in festo Trinitatis*, której nie da się złożyć wyłączenie na karb luk źródłowych. Widocznie Łokietek po koronacji stosował zwyczajny system rządów dworskich, w trudnych jednak latach wojny z Krzyżakami — kiedy znów pojawiła się potrzeba potwierdzenia jedności Królestwa i poparcia społecznego dla władcy — powrócił do już ukształtowanej postaci instytucjonalnej przedstawicielstwa stanów.

Obok bowiem terminu wszystkie owe wiece wykazują dalsze jeszcze prawidłowości. Zostały one zwołane na obszarze ziemi sandomierskiej, przy czym — znów z wyjątkiem wiślickiego — w miejscowościach położonych na jej północnym zachodzie, należących do diecezji gnieźnieńskiej i znajdujących się niedaleko geograficznego centrum państwa. Dość urozmaicona podstawa źródłowa, obejmująca zarówno dokumenty monarchy jak biskupów, a także wzmiankę historiograficzną, pozwala na odtworzenie stałego składu społecznego owych wieców, zgodnego z listą sygnatariuszy petycji koronacyjnej. Należał tam episkopat, książęta dzielnicowi uznający zwierzchnictwo Łokietka⁶¹, przełożeni klasztorów⁶², niektórzy członkowie kapituł⁶³, wyżsi dostojnicy ziemscy i część niższych. Ze wzmiankowanej petycji możemy uzupełnić ów skład o przedstawicieli społeczności miejskich (*universitates civitatum*) i rycerstwa nieurzędniczego (*universitates castrorum*), ze zrozumiałych względów nie uwidocznionych imiennie w testacjach. Mieszczanie Krakowa i Sandomierza, co prawda w roli zwaśnionych stron, wystąpili zresztą źródłowo na *colloquium* wiślickim. Przede wszystkim jednak, terytorialny zasięg omawianych wieców obejmuje całość ziem ówczesnej monarchii Łokietka, bez żadnego wyjątku. Na chęcińskim zjeździe z 1330 r. udokumentowana jest obecność dużej grupy duchowieństwa wielkopolskiego obok dygnitarzy i kleru z Małopolski, choć jedyne zachowane doń źródło dotyczyło tematycznie diecezji krakowskiej. Akt wystawiony na drugim wiecu w Chęcinach, również w sprawach małopolskich, zawiera w testacji dwóch dostojników krakowskich, dwóch sandomierskich oraz wojewodę brzeskiego kujawskiego i kanclerza wielkopolskiego. Reprezentują oni wszystkie naówczas ziemie podległe bezpośrednio królowi. Głównym jednak tematem zjazdu

⁵⁹ KKK I, nr 149: *Tandem placuit nobis et predicto domino regi, colloquio in Chancryn celebrato, plane per viam concordie amicabilem premissam discordiam terminare.*

⁶⁰ KDMłp. I, nr 188.

⁶¹ Obok Sulejowa i Żarnowa niewątpliwym jest ich udział w wiecu chęcińskim z 1331 r. (por. niżej w tekście). Kancelaria Łokietka nie wykazywała książąt w testacji dokumentów, nawet kiedy ich obecność znana jest skądinąd (jak podczas podróży na Pomorze w końcu 1306 r.); jedyny wyjątek stanowi akt dla odbiorcy równego im godnością, księcia kozielskiego Władysława (ZDMłp. IV, nr 894).

⁶² Szczególnie liczny ich poczet wykazuje żarnowski akt Janisława; w Sulejowie występują źródłowo opaci miejscowy oraz wachocki, w Chęcinach (1331) prepozyt miechowski, jako odbiorcy przywilejów. Kancelaria Łokietka z reguły nie umieszczała ich w testacji.

⁶³ Największą ich liczbę podaje dokument Janisława z Chęcin (1330); widzieliśmy ich nadto na jego dyplomie żarnowskim, a w Sulejowie odnotowany został (por. przypis 48) kantor gnieźnieński.

był zarząd Wielkopolski, Kujaw i Sieradzkiego w obliczu przewidywanej agresji krzyżackiej⁶⁴. Implikuje to szerszy udział przedstawicieli owych ziem w jego obradach. Za niewątpliwe uważam przybycie — z odpowiednim orszakiem — księcia sieradzkiego Przemysła, gdyż włączenie jego księstwa do obszaru poddanego tymczasowym rządóm namiestniczym królewicza Kazimierza musiało dokonać się za jego wiedzą i zgodą. Tylko w stosunku do wiecu wiślickiego, reprezentowanego również przez jeden dokument, nie da się wykazać obecności czynników pozamałopolskich. Trudno rozstrzygnąć, czy zadecydowała o tym słaba podstawa źródłowa, czy też zjazd ów — nieco odmienny od pozostałych pod względem miejsca i terminu — należy mimo określenia go mianem *colloquium generale* uważać za lokalny, krakowsko-sandomierski⁶⁵.

Najwięcej jednak dowodów za ogólnopolskim charakterem interesujących nas wieców przynosi — jak widzieliśmy — materiał źródłowy dotyczący Żarnowa. W jego świetle za podległe w 1319 r. zwierzchnictwu Łokietka trzeba uznać nawet Mazowsze płockie⁶⁶. Liczba zaś udokumentowanych uczestników owego *colloquium* z Wielkopolski niewiele odbiega od analogicznej liczby Małopolan. Fakt ten powinien definitywnie rozstrzygnąć naukowy spór o udział Wielkopolan w wiecu sulejowskim. Jest bowiem oczywiste, że właśnie ten wiec — a nie dopiero żarnowski — stwarzał w polskim życiu politycznym nową jakość. Niedostatek informacji o Wielkopolanach w Sulejowie wypadnie zatem uznać za czysto przypadkowy, tak jak np. brak danych o przybyciu do Żarnowa przedstawicieli ziemi łęczyckiej. Obecności zaś tamże obok arcybiskupa — jako pierwszego wystawcy petycji koronacyjnej — również kantora kapituły gnieźnieńskiej przyznamy rangę źródłowej *pars pro toto*; tym bardziej, iż pralaci stanowili normalny i uprawniony człón ogólnopolskich wieców w czasach Łokietka⁶⁷. Analiza nasza wykazuje więc, że akt uchwalający restytucję Królestwa Polskiego był dziełem wszystkich jego ówczesnych ziem składowych.

Януш Беньяк

ВСЕПОЛЬСКОЕ ВЕЧЕ В ЖАРНОВЕ 3—7 ИЮНЯ 1319 ГОДА
И КОРОНАЦИЯ ВЛАДИСЛАВА ЛОКЕТКА

С сулеевским вече (июнь 1318) историография связывает происхождение двух особенно важных документов: челобитной предствительств польских земель папе Иоанну XXII о восстановлении королевского сана и ходатайства избранного на королевство Владислава Локетка об открытии канонического иска против ордена крестоносцев за захват Гданского Поморья. Содержание обеих документов известно из ответа переданного папой их предья-

⁶⁴ MPH II, s. 855.

⁶⁵ Za czasów Kazimierza Wielkiego miano to przysługiwało zarówno wiecom ogólnopolskim, jak i ziemskim. W 1332 r., po utracie Kujaw, rycerstwo wielkopolskie pozostawało zapewne w stałej gotowości bojowej.

⁶⁶ Z udziałem biskupa płockiego w wiecu żarnowskim znakomicie zbiega się fakt, iż biskup ów oraz książę płocki (ten ostatni jako jedyny z władców mazowieckich) następnego roku złożyli zeznania przeciw Krzyżakom w procesie inowrocławskim.

⁶⁷ Warto w tym miejscu przypomnieć, że również źródłowa reprezentacja Kujaw w Sulejowie składała się tylko z dwóch osób duchownych: biskupa Gerwarda i kanclerza Łokietkowego dla tej ziemi Jana Grotowica. Ten ostatni zresztą posiadał stałe beneficja kościelne w Krakowie, mianowicie plebanię kościoła Mariackiego i kanię w katedrze.

вителью куявскому епископу Герварду. Признанный в науке ход событий восстановлен главным образом Владиславом Абрахамом и дополнен наблюдениями Станислава Заенчковского. Связь жалобы против Ордена с сулеевским вече поставила под вопрос Хелена Хлопockа пытаясь отнести ее к 1317 г. Но никто доселе не пытался ставить в сомнение значение этого вече для судеб коронационной челобитной. Согласно Абрахаму в нем участвовали все земли Локетка кроме Великопольши, однако это исключение не признавалось Освальдом Бальцером.

Исследователям доселе не был известен факт созыва Локетком вече в Жарнове. О нем упоминает нарративная формула сохраненного в позднем списке документа плоцкого епископа Флориана касающегося его спора с добжинскими князьями по вопросу десятины. Посредничество в этом споре взял на себя Локеток именно на вече в Жарнове. Автор доказывает достоверность этого документа внося однако корректуру его даты с 10 июля 1316 г. на 10 июля 1319 г. на основании упоминаемых в нем лиц. Две другие грамоты составленные в Жарнове — архиепископом Яниславом 3 июня и Локетком 7 июня — верно определяют хронологию вечевого собрания. Анализ участников вече свидетельствует о его всепольском характере (Малая Польша, Великопольща, Серадская земля, Куявия, Мазовия). Это позволяет заново пересмотреть происхождение указанных в начале документов, тем более, что жарновское вече в противоположность сулеевскому только незначительно опережает ответ папы.

Сравнение личного состава участников обеих вечевых собраний решает поставленный вопрос в пользу сулеевского. Автор показывает присутствие в Сулееве архиепископа Янислава, отсутствие же в Жарнове епископа Герварда. Кроме того самое позднее с 1318 г. может быть согласована формулировка жалобы Локетка, что Орден задерживает Поморье „в течении восьми лет и более” (в 1317 г. никто из польских сановников не направлялся в папскую курию). Начатая же в Жарнове ликвидация спора о десятины могла помочь посланному после сулеевского съезда польскому посольству в доведений порученного ему задания до благоприятного решения. Одновременно она могла содействовать разрядке напряженности на севере государства, особенно опасного ввиду соседства Ордена.

Статью завершает сравнение вечевых собраний в Сулееве и Жарнове с более поздними в Хенцинах в 1330 и 1331 гг. Все они проявляют закономерности в отношении срока (Тройщина неделя), места (сев.-зап. Сандомерской земли), социального состава (архиереи, удельные князья, игумены, некоторые члены кафедральных капитулов, некоторые земские чины). В территориальном отношении они охватывали все земли монархии Локетка. Массовое участие великополян в Жарнове по аналогии решает спор о их участии в Сулееве. Акт воссоздания Королевства Польского был следовательно творением всех ее тогдашних земель.

Janusz Bieniak

L'ASSEMBLÉE DE ŻARNÓW (1319) ET LE COURONNEMENT DE LADISLAS LE BREF

La science historique lie l'assemblée de Sulejów (juin 1318) à l'origine de deux documents particulièrement importants. Ce sont: la pétition des Etats polonais au pape Jean XXII pour un rétablissement de la dignité royale en Pologne, et la supplique de l'élu des Etats, le souverain Ladislas le Bref (Władysław Łokietek), pour que le Saint-Siège intente un procès canonique aux Chevaliers de l'Ordre Teutonique pour s'être approprié la Poméranie dantzicoise. Nous connaissons le contenu de ces deux documents à travers les réponses faites par le pape au porteur de ces messages qui était Gérard, évêque de Cujavie. Le cours des événements qu'on a pu reconstituer est connu surtout grâce aux travaux de W. Abraham complétés par S. Zajączkowski. Par contre H. Chłopocka a remis en question le rapport de la plainte contre les Chevaliers Teutoniques avec l'assemblée de Sulejów et s'est efforcée

d'en reculer l'origine jusqu'à l'année 1317. Par contre personne ne s'est encore avisé de mettre en question le rôle joué par cette assemblée dans l'histoire de la demande adressée au pape pour la restauration de la couronne royale en Pologne. D'après Abraham toutes les terres se trouvant en possession de Ladislas le Bref avaient été représentées à cette assemblée à l'exception de la Grande Pologne. O. Balzer renchérissait encore et affirmait que la Grande Pologne y avait été représentée.

Les savants et chercheurs du passé n'avaient pas été au courant du fait qu'à la même époque Ladislas le Bref avait réuni une assemblée également à Żarnów. On en trouve la mention dans une copie tardive du diplôme de Florian, évêque de Płock, concernant un litige du signataire avec les ducs de Dobrzyń à propos de la dime ecclésiastique. C'est précisément à l'assemblée de Żarnów que Ladislas le Bref s'est porté médiateur dans ce litige. L'auteur démontre l'authenticité de ce document mais en précise la date, qui serait d'après lui non pas le 10 juillet 1316 mais le 10 juillet 1319, cela à cause des personnages qui y figurent et des titres qui y sont attribués à Ladislas. Deux autres documents, datés de Żarnów: le 3 juin par l'archevêque Janisław et par Ladislas le Bref le 7 juin 1319, définissent avec précision la chronologie de l'assemblée de Żarnów. En analysant les personnalités qui avaient pris part à l'assemblée on est frappé par le caractère non pas régional mais national de celle-ci. En effet la Petite Pologne, la Grande Pologne, la Masovie, la Cujavie et le duché de Sieradz y étaient représentés. Cela remet en question l'origine des documents mentionnés, d'autant plus que l'assemblée de Żarnów — contrairement à celle de Sulejów — n'a que de peu précédé la réponse du pape.

La comparaison des participants des deux assemblées résout le problème à l'avantage de l'assemblée de Sulejów. L'auteur démontre que l'archevêque Janisław était présent à Sulejów alors que l'évêque Gérard ne se trouvait pas à l'assemblée de Żarnów. De plus, c'est au plus tard en 1318 qu'on peut dater la formulation de la plainte de Ladislas le Bref que les Chevaliers de l'Ordre Teutonique tiennent la Poméranie *per octo annos et amplius* (or, en 1317 aucun dignitaire polonais n'avait fait le voyage de Rome). Par contre le fait qu'on avait tenté de mettre fin au conflit entre laïcs et ecclésiastiques pour les dîmes justement à Żarnów pouvait aider la délégation polonaise envoyée par l'assemblée de Sulejów à mener à bien sa mission. Simultanément cette mesure fit diminuer la tension dans le nord du pays, tension toujours dangereuse à cause du voisinage menaçant des Chevaliers Teutoniques.

L'article se termine par une comparaison entre les assemblées de Sulejów et de Żarnów avec les assemblées postérieures réunies à Chęciny en 1330 et 1331. Toutes ces réunions accusent les mêmes caractères de régularité quant à la date (le dimanche de la Trinité), quant au lieu (partie nord-ouest de la terre de Sandomierz), et quant à sa participation sociale (évêques, grands féodaux, abbés des monastères, certains membres des chapitres des chanoines, certains hauts fonctionnaires). Ces assemblées réunissaient les personnages représentant les intérêts de toutes les provinces du Royaume. La présence massive des seigneurs de Grande Pologne à Żarnów devrait par analogie trancher le débat parmi les savants qui ne sont pas d'accord sur la participation de cette province à la réunion de Sulejów. Ainsi l'acte solennel qui demandait la restauration du Royaume de Pologne avait été l'oeuvre de toutes les terres de ce royaume.